

Psalm 2

według Psalterza Poznańskiego

tekst: Tomasz Kruczek

melodia: Psalterz Genewski, wydanie z roku 1562

opracowanie muzyczne: Agata Polaszek

h G A
1. Czemu narody wciąż buntują się,
G A h
czemu daremnie ludzie knują wkoło.
h G A
Władcy i ludy w spisku łączą się,
h D E GAh
by przeciw Bogu podnieść dumnie czoło.
G A D E h
Stają przeciwni Bogu jednemu
h E h
i Pomazaniec Boży jest jak wróg!
G AD E h
Zrzućmy te pęta! - krzyczą w uniesieniu -
h G A h
boże łańcuchy zrzucmy z rąk i nóg.

2. Śmieje się Ten, co w niebie ma swój dom.
Drwi z ich zamysłów buntu oraz złości.
I trwoży ludzi gniewny Boga ton,
kiedy przemawia w swej zapalczywości:
Ja Króla dla was tam ustanowiłem,
gdzie góra święta, co się Syjon zwie.
Ja Króla swego tam wam osadziłem,
Aby ogłosił ludom dekret ten.

3. Ogłaszam to, co postanowił Pan.
Powiedział do mnie: jesteś moim Synem.
Żądaj narodów, a ja Ci je dam.
Synem mi jesteś, dziś Cię urodziłem.
Weźmiesz w dziedzictwo, weźmiesz w posiadanie
narody wszystkie - to królestwo twe.
Różgą żelazną znacz swe panowanie
krusz ich jak garncarz kruszy ganki złe.

4. Teraz się ucztujcie i zrozumcie to
królowie oraz wy sędziowie ziemi.
Bogu ofiarowujcie służbę swą,
całujcie stopy Jego z wielkim drzeniem.
Bo gdy zapłonie wielkim swoim gniewem,
zginać w swej drodze może każdy z was.
Skory do gniewu Bóg nasz dom ma w niebie,
a kto mu ufa w szczęściu spędza czas.